

Niesiołowski-Spanò, Łukasz

„Amos and the Officialdom in the Kingdom of Israel. The socio-economic position of the officials in the light of the biblical, the epigraphic and archaeological evidence”, Izabela Jaruzelska, Poznań 1998 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 90/4, 561-563

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R E C E N Z J E

Izabela Jaruzelska, *Amos and the Officialdom in the Kingdom of Israel. The socio-economic position of the officials in the light of the biblical, the epigraphic and archaeological evidence*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998, s. 240.

Polska literatura naukowa nie obfituje w poważne studia nad historią i społeczeństwem starożytnego Izraela. Poza kilkoma klasycznymi podręcznikami historii Palestyny w starożytności, zainteresowany tą problematyką czytelnik nie znajdzie wielu opracowań ani polskich autorów, ani przekładów na polski. Tym większa zasługa Izabeli Jaruzelskiej, która po swej książce z roku 1992 („Własność w prawie biblijnym”) publikuje swoją kolejną pracę.

Pojawienie się studium nad urzędnikami i ich rolą gospodarczą w państwie izraelskim należy odnotować jako ważne wydarzenie w polskim życiu naukowym. Trzeba pogratulować autorce, mimo że jej książka nie pozbawiona jest wad. Izabela Jaruzelska stworzyła bardzo czytelną analizę, opartą na szerokiej bazie źródłowej, w której przedstawiła strukturę dworskich i wojskowych urzędów oraz pozycje dostojników państwowych. Zastanawiała się nad ich rolą w gospodarce państwa oraz źródłami ich dochodów. Jednym z podstawowych twierdzeń tego studium są założenia wypracowane przez socjologię. Zakładają one trójdzielny stratyfikację społeczną (s. 16–17). Górna warstwa składa się z monarchy i jego najbliższego otoczenia, dworzan i wielkich posiadaczy ziemskich. Druga klasa obejmuje średni szczebel administracji królewskiej, kupców, rzemieślników, bogatych chłopów itp., podczas gdy klasa trzecia składa się głównie z bardzo licznej grupy biednych mieszkańców wsi. Analizując materiał źródłowy, autorka przedstawiła rzeczywistą pozycję przedstawicieli górnych warstw społecznych, ze szczególnym akcentem położonym na ich roli w obiegu gospodarczym Izraela. Warstwa dolna siłą rzeczy pozostaje mniej zbadana, gdyż informacje o niej zawarte są w źródłach w stopniu znikomym. Przedstawiając funkcje, sytuację ekonomiczną i zakres wpływów wykorzystwała autorka bogaty materiał epigraficzny, który ku naszemu szczęściu, właśnie dla wieku VIII zachował się w ilości niezwykłej. Ostrakony z Samarii i liczne pieczęcie dostarczyły materiału, tyleż bogatego co niewdzięcznego. Próby odtworzenia funkcji poszczególnych urzędów państwowych, na podstawie, siłą rzeczy, niepełnej bazy źródłowej nie są zadaniem łatwym. Niemniej efekt wydaje się zadawalający. Oto dostaliśmy do rąk listę urzędów, z odpowiednimi odniesieniami źródłowymi, wraz z próbą odtworzenia zakresu ich kompetencji.

Tytuł książki Jaruzelskiej może być nieco mylący. Prorok Amos, umieszczony obok urzędników z północnego królestwa, bynajmniej nie jest bohaterem tego opracowania. Autorkę nie interesuje osoba Amosa, a jedynie tekst, który po nim pozostał (obok źródeł epigraficznych i archeologicznych). Stąd trafniej byłoby „przesunąć” proroka do podtytułu.

Do badania zagadnień interesujących autorkę wykorzystwała ona ósmowieczny materiał źródłowy¹. I właśnie stosunek do źródeł zdradza warsztat socjologa, a nie historyka. Najlepszym źródłem, co przyznaje sama autorka (s. 23–26), jest księga Amosa. Z informacji zawartych we wstępie wynika, że rozdziały 3–6, które są najbogatszą skarbnicą informacji dla autorki, datować należy na lata aktywności Amosa, czyli na wiek VIII p. n. e. Choć odnajdujemy we wstępie informacje o toczącej się w nauce dyskusji na temat datowania tekstu księgi

¹ Na s. 199 tablicę chronologiczną otwiera Ahazjasz (853–852) (w literaturze przedmiotu czasem występujący jako Ochozjasz, i niekiedy podaje się inne daty panowania: 852–851), o którym jedyne informacje zawierają późniejsze księgi Królewskie.

Amosa oraz wydzielenia w nim różnych warstw², to Jaruzelska traktuje ten tekst jako jednorodny i nie ma wątpliwości, że jego autorem jest Amos z Tekoe. Dość powierzchownie przeprowadzona krytyka źródła odbija się na wywodzie, gdy Jaruzelska dopatruje się interpolacji w analizowanym tekście (s. 154). Choć wszystko obficie opatrzone jest przypisami, czytelnik pozostaje skonfundowany. Czy jest to zatem tekst jednolity, czy też da się w nim wyodrębnić późniejsze wtręty? Dodatkowy mankament, tak drażniący oko historyka, to brak omówienia innych tekstów biblijnych, które posłużyły autorce, jako źródła uzupełniające. Nie brak cytatów z Pięcioksięgu, ksiąg Samuela i Królewskich. Nie wiemy jednak jak należy je, według Jaruzelskiej, datować. Zdaje sobie sprawę, że szczegółowe omówienie tego zagadnienia przekraczałoby rozmiary nawet obszerniejszego dzieła, ale ogólna informacja opatrzona dwoma, lub trzema przypisami nie zajęłaby autorce więcej niż trzy strony. A problem jest zasadniczy. Brak krytyki źródła widoczny jest w samej argumentacji autorki. Niestety, nie zawsze zadaje ona sobie pytanie o wiarygodność źródła, jakim się posługuje.

Na stronach 100–113 przedstawia Jaruzelska strukturę dworską oraz stanowiska urzędników na podstawie źródeł biblijnych³. Wydaje się, że autorka wierzy w to, że informacje o dworze króla Dawida, zawarte w księgach Samuela, w istocie opisują rzeczywistość początków X w. Można sądzić, że nie wątpi w prawdziwość opisanych w I księdze Królewskiej sukcesów handlowych Salomona. A wątpić trzeba, gdyż o samych monarchach nie mamy żadnej pozabiblijnej wzmianki, a źródła biblijne powstały na kilka wieków po podziale Zjednoczonej Monarchii⁴. W literaturze zajmującej się tekstem ksiąg historycznych Starego Testamentu wielokrotnie pojawiała się teza, że przepych i sukcesy Salomona są przeniesieniem rzeczywistości z czasów późniejszych⁵ (*nota bene*, przyjęcie takiego ujęcia byłoby bardzo korzystne dla wzmocnienia argumentacji Jaruzelskiej). Według niektórych badaczy literatura odnosząca się do czasów Dawida i Salomona jest w dużej mierze kompilacją rozmaitych tradycji ustnych z historycznymi realiami czasów późniejszych.

Łatwość, z jaką autorka akceptuje niektóre treści Biblii, jest co najmniej dziwna. Choć Jaruzelska nie jest historykiem, to socjologiczne wykształcenie powinno jej nasunąć wątpliwości np. przy bezrefleksyjnym powtórzeniu za Biblią twierdzenia, jakoby Amos był prostym pasterzem (s. 23). Ten prosty pasterz z Judy musiał mieć niezwykle szczęście, gdyż atakował największych dostojników Izraela, którzy po prostu mogli kazać go wybitożyc. Jaruzelska nie bierze pod uwagę, że zrobienie z kogoś przedstawiciela ludu może mieć swoją propagandową lub kompozycyjną funkcję. Rzecz przedstawia się, zapewne tak samo, jak w wypadku Gedeona, który mówi o sobie: „Oto mój lud jest najbiedniejszy wśród Manassesytów, ja sam zaś najmłodszy w domu mego ojca” (Sdz. 6,15). Nie przeszkadza mu to jednak wziąć „dziesięciu mężczyzn spośród swoich sług” (Sdz. 6,27). Jak wiadomo najbiedniejsi z biednych miewali sługi, a królowie wysłuchiwali w pokorze byle pasterza.

Historyk, nawykły do dogłębnego „wgrzyzania się” w tekst, dla którego źródło jest wartością samą w sobie, odnajdzie w książce Izabeli Jaruzelskiej jedną niepokojącą tendencję. Autorka, bazując na materiale biblijnym i archeologicznym, zdaje się lepiej radzić sobie z tym drugim. Dzieje się tak zapewne w wyniku wpływu, jaki wywarł na autorkę wielki francuski epigrafik André Lemaire⁶. Niestety, wybitny epigrafik nie musi być koniecznie wybitnym historykiem. I tak jest właśnie w tym wypadku⁷. A wpływ, pod jakim jest autorka, widać choćby w relacjonowaniu toczących się w nauce dyskusji. Gdy uczestniczy w nich Lemaire, Jaruzelska zawsze właśnie jemu przyznaje rację⁸.

² Czytelnik odesłany jest do opracowań J. A. S o g g i n, *The Prophet Amos. A Translation and Commentary*, London 1987; H. W. W o l f f, *Joel and Amos*, Philadelphia 1974.

³ Niestety autorka streszcza większość omawianych cytatów, zamiast je przytaczać.

⁴ Philip R. Davis mówi nawet, że króla Dawida traktować trzeba tak samo jak króla Artura, a zatem jako postać na wpół mityczną.

⁵ Zob. np. G. G a r b i n i, *La „Deportazione di Salomone” (Amos 1,6–11)*, [w:] *Storia e tradizioni di Israele*, wyd. D. G a r r o n e, F. I s r a e l, Brescia 1991, s. 89–98; tenże, *Storia e ideologia nell'Israele Antico*, Brescia 1986, zwłaszcza s. 66–68.

⁶ Lemaire był recenzentem tej książki.

⁷ Czytelnik może sam przekonać się o wybitnych kompetencjach epigraficznych Lemaire'a, który *nota bene* jest wydawcą korpusu inskrypcji hebrajskich i aramejskich, zaglądając do niedawno wydanej, również przez Wydawnictwo Naukowe UAM, książki pt. *Dzieje biblijnego Izraela*, Poznań 1998. To króciutkie opracowanie jest oparte na omówieniu kolejnych ważnych w historii Izraela źródeł epigraficznych. Słabość Lemaire'a jako historyka widać np. przy okazji omawiania ksiąg Machabejskich (s. 80–85), gdzie daje się zwieść propagandzie tekstu.

⁸ W bibliografii odnaleźć można aż 22 prace Lemaire'a, choć nie ma tam ani jednego tekstu tak ważnego dla „szkoły socjologicznej” Normana K. Gottwalda.

By zamknąć wreszcie część utyskiwań, trzeba wspomnieć o stronie edytorskiej książki. Zaopatrzona jest ona w erratę, która zawiera blisko 100 błędów, wyłapanych przez autorkę i redakcję, choć niestety nie są to błędy wszystkie. Na s. 127, pojawia się transkrypcja *Habli* przy słowie *vḥsk* — czyli *Halbi* mimo, że na tej samej stronie słowo w wersji hebrajskiej, pisane poprawnie, pojawia się jeszcze dwukrotnie. Ta banalna literówka świadczy o pechu, jaki mają wszyscy używający innych alfabetów niż łaciński.

Wydawnictwo Naukowe UAM nie jest dość „naukowe” by, skądinąd poważnej książce, zapewnić porządną redakcję. Porządna, w tym wypadku, oznaczałaby taką, w której ktoś umie rozróżnić hebrajskie litery i zorientować się, że transkrypcja nie pasuje do słowa w oryginale. Powinien również wiedzieć, że choć po hebrajsku pisze się, co prawda, od prawej strony ku lewej, ale bynajmniej nie z dołu do góry, jak to się dzieje za każdym razem, gdy hebrajski cytat wymagał przeniesienia do następnego wersu (s. 123, 129, 139, 141, 151, 174). Oczywiście trudno wymagać od wydawnictwa, by miało swojego dyżurnego hebraistę, ale można by oczekiwać, że będzie pracować z autorką, która jako lektorka języka hebrajskiego mogła wyłapać i poprawić wszystkie takie błędy w autorskiej korekcie.

Lukasz Niesiołowski–Spanò
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Andrzej Trojnar, *Działalność kulturalna Tytusa Pomponiusza Attyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 114.

Andrzej Trojnar, należy do grona uczniów niedawno zmarłego profesora Andrzeja Kunisza, twórcy szkoły badań nad numizmatyką antyczną i historią starożytną na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Tytus Pomponiusz Attyk (*Titus Pomponius Atticus*) żył w latach 110–32 przed Chr. Jest jedną z bardziej interesujących postaci okresu schyłku republiki rzymskiej. Tymczasem w badaniach nad antykiem jego osoba bardzo często występuje jako postać drugoplanowa. Wśród publikacji ukazujących różne aspekty jego działalności zdecydowanie przeważają artykuły. W światowej literaturze przedmiotu znane są zaledwie dwa opracowania książkowe, z których jedno dotyczy stosunku Pomponiusza Attyka do filozofii epikurejskiej¹, drugie przedstawia go jako wpływową osobę końcowego okresu republiki². W polskim piśmiennictwie naukowym można było do tej pory odnotować zaledwie po jednym artykule Tadeusza Sinki, Gabrieli Piana i Wity Sulca³ oraz dwa Andrzeja Trojnara⁴.

Omawiana praca stanowi próbę pełnego ujęcia sylwetki Tytusa Pomponiusza Attyka. Autor nie ograniczył się bowiem do przedstawienia działalności bohatera swej książki wyłącznie na niwie kultury. Działalność

¹ R. J. Leslie, *The Epicureanism of Titus Pomponius Atticus*, Philadelphia 1950.

² O. Perlwitz, *Titus Pomponius Atticus: Untersuchungen zur Person eines einflussreichen Ritters in der ausgehenden römischen Republik*, Stuttgart 1992.

³ T. Sinko, *Zakład wydawniczy Attyka*, „Meander”, t. II, 1947, s. 277–289; G. Piana, *Korespondencje Cyncerona, Tytus Pomponiusz Attyk*, „Meander”, t. XXV, 1970, s. 173–182; W. Sulc, *Tytus Pomponiusz Attyk, Rozważania na marginesie korespondencji Cyncerona*, [w:] *Litteraria*, t. XVI, *Teoria literatury — Metodologia — Kultura — Humanistyka*, red. J. Trzynański, Wrocław 1984, s. 7–20.

⁴ A. Trojnar, *Tytus Pomponiusz Attyk a kultura literacka Rzymu*, [w:] *Studia bibliologiczne t. II, Bibliofile — bibliotekarze — wydawcy*, red. J. Paszek, Katowice 1988, s. 24–37; tenże, *Tytus Pomponiusz Attyk na tle życia kulturalnego epoki schyłku Republiki*, [w:] *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej. Studia historyczne*, red. A. Kunisz, Katowice 1995, s. 97–109.